

Roszczenia terytorialne Ambasady Ukrainy wobec Polski

6 grudnia 2014

[Oficjalny profil](#) ambasady Ukrainy w Stanach Zjednoczonych na Facebooku zamieścił mapy, na których ziemie współczesnej Rzeczypospolitej znajdują się w granicach państwa ukraińskiego. Panie i Panowie, oto kolejny rozdział programu ukraińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych "Propaganda Kartograficzna" – czytamy we wczorajszym poście umieszczonym na profilu Ambasady Ukrainy w Stanach Zjednoczonych. Post zawiera mapy Ukrainy, na których część ziem współczesnej Polski oznaczona jest jako ziemie ukraińskie.

Kijów potwierdził, że w siłach bezpieczeństwa służą zagraniczni najemnicy. Przedstawiciele Sztabu Generalnego Ukrainy poinformowali, że w działaniach zbrojnych w Donbasie uczestniczy ponad tysiąc obcokrajowców. Prezydent Petro Poroszenko obiecał im nadanie obywatelstwa ukraińskiego. Każdy, kto przyjeżdża na wschód Ukrainy, łapie za broń i wyceluje ją w stronę Donbasu, może otrzymać obywatelstwo ukraińskie. Nie jest ważne, kim jest, skąd pochodzi, jak przebiegała jego służba wojskowa, czy jakie przestępstwa popełnił. Poroszenko nada im obywatelstwo, jeśli walczą po stronie resortów siłowych. Rzecznik Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy generał major Aleksander Rozmaznin powiedział, że na Ukrainie jest blisko tysiąc lub więcej najemników. Po raz pierwszy władze Kijowa przyznał ten fakt, choć bardzo długo temu zaprzeczały. W tym tygodniu w Kijowie formowano nowy rząd. Na wniosek prezydenta Poroszenki stanowiska ministerialne mogą teraz obejmować obywatele obcych państw. Na przykład, ministrem finansów została Amerykanka, ministrem gospodarki – Litwin, a zdrowia – Gruzin. W związku z tym nie ma powodów do poddawania w wątpliwość powagi zamiarów odnośnie naturalizacji najemników.

Przedstawiciele ukraińskiego rządu zapewnili międzynarodową organizację praw człowieka Human Rights Watch, że wprowadzą zakaz użycia przez siły zbrojne, uczestniczące w operacji specjalnej na wschodzie Ukrainy, systemów artylerii rakietowej Grad i amunicji kasetowej – oznajmił dyrektor wykonawczy organizacji Kenneth Roth na konferencji prasowej w Moskwie. „Z władzami Ukrainy mamy rozbieżności w ocenie tego, jak często używano tego typu broni” – podkreślił obrońca praw człowieka.

Siły samoobrony proklamowanej w trybie jednostronnym Ługańskiej Republiki Ludowej i ukraińscy wojskowi uzgodnili warunki rozejmu, który ma się rozpocząć 9 grudnia. Jego podpisanie może się odbyć już w przyszłym tygodniu w Mińsku – powiedział w rozmowie telefonicznej z agencją RIA Novosti szef ŁRL Igor Płotnicki. Zaznaczył, że spotkanie w Mińsku odbędzie się w składzie grupy kontaktowej.

Zachód wspiera wszystkie wydarzenia polityczne na Ukrainie. Ale ani Europa, ani Stany Zjednoczone, oprócz wsparcia moralnego, nie śpieszą się z inwestowaniem miliardów dolarów i euro w ukraińską gospodarkę. W ostatnim czasie w zachodnich mediach urzędnicy wyrażali swoje obawy, że Ukraina wykorzystuje Unię Europejską i Stany Zjednoczone jako dojną krowę. Kredytodawcy nie wiedzą, na co wydane zostały przekazane już pieniądze, Kijów natomiast chce coraz więcej. Anonimowi urzędnicy unijni sugerują, że Kijów manipuluje zachodnimi partnerami. Jeszcze pół roku temu ci sami politycy deklarowali gotowość do przekazania Kijowowi miliardów euro w charakterze pomocy. Obecnie Bruksela uważa, że Kijów nadużywa jej hojności. Najwięcej wątpliwości budzi wcześniejsze bezcłowe wejście ukraińskich towarów na europejskie rynki. Jednym słowem, Kijów uzyskał preferencje, które pozwalają mu na bezcłowy handel na obszarze od Władywostoku do Lizbony. Z takich ulg nie korzystają nawet główne kraje unijne. Nowa prośba Kijowa o wydzielenie kolejnych 2 miliardów euro, wprowadziła Europę w osłupienie. Pilnie zwołano posiedzenie Komisji Europejskiej, ponieważ nie wiadomo, na co mają być

wydane te pieniądze i kto będzie je zwracać. Od początku roku Ukraina otrzymała 9 miliardów dolarów wsparcia finansowego. Zapłaciła 14 miliardów długów. Wygląda na to, że w skarbie państwa nie ma już pieniędzy i Kijów, jak można zakładać, nie wie, co dalej. MFW zrezygnował ze składania głośnych oświadczeń w sprawie pomocy. Nic się nie mówi o ewentualnym rozszerzaniu linii kredytowej, natomiast już zapowiedziane transze traktuje się bardzo ostrożnie. Najbardziej kredytodawców odpycha od Ukrainy nieprzejrzyste wydatkowanie środków. Gdyby MFW, Europa i Stany Zjednoczone dokładnie wiedziały, na co poszły ich pieniądze, prawdopodobnie byłyby bardziej skłonne do udzielania nowych pożyczek.

Terytorium Krymu zostało uznane za specjalną strefę i krymskie kluby piłkarskie nie będą grać w rosyjskich mistrzostwach. Taką decyzję podjęła Unia Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA). Decyzja ta pozbawia Rosyjski Związek Piłkarski możliwości organizowania zawodów na półwyspie bez zgody federacji piłkarskiej Ukrainy i UEFA. Rozwojem i finansowaniem piłki nożnej na Krymie będzie się teraz zajmować osobiście UEFA.

Źródła: [Bibuła](#) (akapit 1), [Głos Rosji](#) (2-6)

Kompilacja 6 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”